



Progresywna elektronika

Firma Electrocompaniet znacząco zmodernizowała swój flagowy wzmacniacz zintegrowany do wersji MkII

Electrocompaniet nie gościł ostatnio zbyt często na naszych łamach, zatem istotna modernizacja produktu z „klasycznej” linii norweskiego producenta jest znakomitą okazją do tego, aby nadrobić zaległości.

EC15 MkII zastępuje model EC15, który z kolei zastąpił model EC14.7. Co ciekawe, wersja MkII nie ma praktycznie żadnych wspólnych komponentów z wersją MkI, ale producent zdecydował się zachować oznaczenie! Wyjaśnienie tego klientom może nastęrczyć dealerom nieco problemów, ale wierzymy, że sobie z tym poradzą.

Klasyczny wygląd

EC15 MkII to wzmacniacz zintegrowany o mocy 120W na kanał zamknięty w tradycyjnej dla tej firmy obudowie z panelem czołowym z grubego perspektu i kwartetem przycisków sterujących – prawy i lewy

umożliwiają wybór źródła, podczas gdy górny i dolny kontrolują głośność. Jeśli chodzi o estetykę, to produkty Electrocompanieta budzą mieszane uczucia. Jedni uwielbiają takie retro-futurystyczne wzornictwo, podczas gdy inni uznają je za doskonałą pułapkę na kurz i magnes na odciski palców.

MkII wprowadza wyświetlacz LED informujący o wybranym źródle. Jest on czytelny i stanowi znaczącą poprawę w stosunku do poprzednika. Mieliśmy nadzieję, że po włączeniu EC15 MkII będzie automatycznie przełączał się na ostatnie wybrane wejście – EC15 i EC13 tego nie potrafią – ale MkII na starcie przełącza się na pierwsze wejście zbalansowane, niezależnie od tego, czy z niego korzystamy, czy też nie.

Obudowa jest stosunkowo duża – mierzy niemal pół metra szerokości i ponad 40cm głębokości. Oznacza to problemy z ustawieniem wzmacniacza w większości standardowych regałów

na sprzęt – najprawdopodobniej ostatecznie integra wyląduje na górnej półce.

Jakości wykonania nie można nic zarzucić. Między panelami nie ma żadnych szczelin, całość jest starannie pokryta lakierem, a chassis wydaje się mniej rezonować niż w przypadku starszych modeli. Wszystko to powoduje, że wzmacniacz waży aż 20kg. Warto też wspomnieć o doskonałej jakości terminalach głośnikowych i złączach sprawiających bardzo solidne wrażenie.

Pod pokrywą

Jedynym znaczącym komponentem wewnątrz obudowy, który ostał się z poprzedniego modelu, jest transformator. Jest to zrozumiałe, biorąc pod uwagę fakt, że Electrocompaniet wykorzystuje opracowaną przez siebie technologię Floating Transformer Technology (FTT – zob. GORĄCY TEMAT). Jeśli chodzi o resztę konstrukcji, to twórcy MkII wykorzystali ogólną koncepcję EC15, wprowadzając do niej znaczące ulepszenia.

W nowej wersji podwojono liczbę urządzeń wyjściowych odpowiedzialnych za poprawę kontroli basu i stabilności przy trudnych obciążeniach. Zwiększono też zestaw kondensatorów, co pozwoliło uzyskać większy prąd.

W praktyce oznacza to, że EC15 MkII nie powinien mieć problemów z występowaniem jakichkolwiek kolumn z porównywalnego zakresu cenowego, włączając w to konstrukcje elektrostatyczne i planarne. Podobnie jak praktycznie

► DETALE

PRODUKT
Electrocompaniet
EC15 MkII

RODZAJ
Wzmacniacz
zintegrowany

CENA
13.000 zł

WAGA
20 kg

WYMIARY
(SxWxG)
483x135x405mm

NAJWAŻNIEJSZE

CECHY

- Moc 120W
- Podwójne wejścia zbalansowane
- Firmowa technologia Floating Transformer Technology

DYSTRYBUCJA
Hi-Fi Club
www.hifclub.pl



każdy komponent Electrocompanieta, EC15 MkII jest konstrukcją w pełni zbalansowaną, wyposażoną w parę wejść zbalansowanych.

Electrocompaniet szczeni się tym, że preferuje złącza zbalansowane do tego stopnia, że dołącza do zestawu komplet adapterów RCA-XLR, dzięki czemu potencjalny użytkownik może doświadczyć przynajmniej części zalet takiej architektury, nawet jeśli jego źródło nie jest wyposażone w XLR-y.

EC15 MkII posiada również zbalansowane wyjście przedwzmacniacza, co umożliwia podłączenie integry do odpowiedniej końcówki mocy albo

„Ma wiele cech typowych dla produktów Electrocompanieta, które rozwijają, dorzucając wspaniały timing i rytm”

w konfiguracji bi-ampingu, albo tylko w roli przedwzmacniacza. Pozostałe cztery wejścia liniowe opierają się na konwencjonalnych gniazdach RCA.

EC15 MkII ma stosunkowo korzystny stosunek jakości do ceny. Jakość

budowy odpowiada naszym oczekiwaniom, do dyspozycji dostajemy bogaty zestaw wejść kontrolowanych z pilota.

Deklarowana moc 120W wydaje się wiarygodna i oznacza, że budowanie systemu wokół tego wzmacniacza nie powinno stanowić większych problemów.

Brak wbudowanego przedwzmacniacza gramofonowego może sprawić zawód fanom winyli, szczególnie w porównaniu z konkurentami w zbliżonej cenie. Z drugiej strony para zbalansowanych wejść to rzecz bardzo przydatna z punktu widzenia posiadacza więcej niż jednego zbalansowanego źródła.



Firma Electrocompaniet jest szczególnie dumna ze swojej technologii FFT (Floating Transformer Technology), którą zastosowano w EC15 MkII i którą można znaleźć we wszystkich produktach z tej serii.

Rozwiązanie to polega na tym, że wyjścia dwóch niezależnych uzwojeń transformatora nie są podłączone bezpośrednio do masy. Zamiast tego w przypadku każdego uzwojenia wykorzystuje się po jednym mostku i kondensatorze, i to mostek jest podłączony do masy. Dzięki temu wzmacniacz pozbawiono jednej wspólnej masy oraz – jak głosi teoria – zmniejszono poziom szumu i uzyskano lepszą jakość dźwięku.

Już samo to, że transformator jest jednym z nielicznych komponentów, który przeszedł z oryginalnego EC15 do wersji MkII wiele mówi i pokazuje, jak wielką wagę Electrocompaniet przywiązuje do tej technologii.

ZŁĄCZA



1 Para wejść zbalansowanych

2 Niezbalansowane wejścia liniowe

3 Dobrze wytłumiona pokrywa

4 Para dobrej jakości terminali

5 Zbalansowane i niezbalansowane wyjścia przedwzmacniacza